



# **Dzień Ziemi**

**impreza środowiskowa**

**mgr Marta Siry**

**Szkoła Podstawowa Nr 3  
im. doktora Janusza Petera w Tomaszowie Lub.**

## Scenariusz poranka z okazji Dnia Ziemi.

### **Cele:**

- uświadomienie konieczności ochrony przyrody,
- wskazanie przykładów zapobiegania niszczeniu środowiska,
- wdrażanie do twórczej aktywności dzieci.

**Metody:** recytacja, śpiew, inscenizacja

**Materiały:** napis „Dzień Ziemi”, dekoracja sceny drzewa i kwiaty, nagrania piosenek, kostiumy dla wykonawców.

### **Przebieg poranka:**

#### ***Prowadzący:***

W dniu dzisiejszym na całym świecie obchodzimy Święto Ziemi. Po raz pierwszy Dzień Ziemi obchodzono w Stanach Zjednoczonych w roku 1970. W ten sposób ludzie chcieli wyrazić protest przeciwko dalszemu niszczeniu otaczającego nas środowiska.

22 kwietnia, na całym świecie organizowane są wystawy, festyny, pokazy filmów i różne inne imprezy poświęcone naszej planecie. Ludzie spotykają się, żeby porozmawiać o przyszłości Ziemi i jej ochronie. Często też wspólnie sadzi się drzewka i kwiaty, porządkuje najbliższą okolicę. My również chcielibyśmy podkreślić konieczność ochrony naszej planety. Zapraszamy do obejrzenia i wysłuchania części artystycznej przygotowanej przez klasę II b.

#### ***Dziecko I – wiersz „ Co jest we wszechświecie?”***

Nocą, gdy podniosę głowę  
widzę niebo granatowe  
i „rogalik” srebrno – biały  
wśród tysiąca „kropek” małych.  
To jest księżyc oraz gwiazdy  
i wie o tym uczeń każdy.  
Wy z pewnością także wiecie  
co jest jeszcze we wszechświecie?  
Jest tam słońce, są komety,  
satelity i planety.  
Długo można by wymieniać –  
Jedną z nich jest nasza Ziemia.  
Ma kształt kuli i bez końca  
krąży wolno wokół Słońca.  
Równocześnie przez czas cały,  
jak dziecinny bączek mały

kręci się też wokół siebie.  
Tak dokładnie to ja nie wiem,  
czemu z Ziemi nie spadamy  
gdy wraz z nią się obracamy.  
Jestem także bardzo ciekaw  
co na innych jest planetach?  
Czy tam również kwiaty rosną?  
Czy się ciepłej robi wiosną?  
Czy na Marsie są Marsjanie?  
Czy ktoś mieszka na Uranie?  
Bardzo chciałbym już dorosnąć,  
wybrać się rakieta w kosmos  
i dokładnie zbadać wszystko.  
A na razie to, co blisko  
tu – na Ziemi – wszędzie wokół  
chcę koniecznie mieć na oku.  
Nim rakieta będę latał poznam  
naszą część wszechświata.

***Piosenka – „Ziemia zielona planeta”***

Nie warto mieszkać na Marsie,  
nie warto mieszkać na Wenus.  
Na Ziemi jest życie ciekawsze  
powtarzam to każdemu.

Bo Ziemia to wyspa, to wyspa zielona  
wśród innych, dalekich planet.  
To dom jest dla ludzi,  
dla ludzi i zwierząt,  
więc musi być bardzo zadbany.

Chcę poznać życie delfinów  
i wiedzieć, co piszczy w trawie.  
Zachwycać się lotem motyla  
i z kotem móc się bawić.

Posadźmy kwiatów tysiące,  
posadźmy krzewy i drzewa.  
Niech z nieba uśmiecha się słońce,  
pozwólmy ptakom śpiewać.

***Dziecko I – wiersz „Różnokolorowa planeta”***

Są różnokolorowe na tej Ziemi dzieci,  
na różnokolorowej swej żyją planecie.  
I na zawsze, na wieki planeta rodzinna  
dla różnokolorowych wszystkich jest jedyna.

Dzieci całego świata i różnych narodów  
obejmijmy planetę swoim korowodem.  
Czarne chmury i dymy nad nią rozwiejemy  
żeby nikt nigdy nie śmiał krzywdzić naszej Ziemi.

***Dziecko II – wiersz „Las mały i wielki”***

Stoi las, wielki las  
Sosny takie wysokie, wysokie, wysokie.  
Że sobie ręce podają z obłokiem.  
Dęby tak potężne, potężne, potężne  
Jak baszty zamkowe, jak wieże.  
Buki takie ogromne, ogromne, ogromne,  
jak jakieś wojsko stukonne.

Mrówka ciągnie cieniutki patyczek,  
poziomka chowa pod listkiem rumiany policzek.  
Żuczek ma złote skrzydełka.  
Na jagódce świeci się rosy kropelka.  
Maślaczek w białym kołnierzyku  
niesie synka w mchowym koszyku.  
I żywicy kropla i biedronka,  
i ślimak i pajęczyny koronka.  
To wszystko las - wielki las.

***Piosenka – „Wróżka”***

Gdyby tak wróżką być,  
gdyby czary wszystkie znać.  
Można wtedy byłoby  
ludziom dać, to czego im brak.  
Ciągłe nam czegoś brak  
i nie pytaj czemu tak,  
Możesz przecież nawet ty  
wciąż na lepsze zmieniać świat.  
Sam potrafisz przecież zmieniać świat.  
Śpiewaj z nami wciąż radośnie tak.  
Więcej słońca, więcej barw,  
więcej kwiatów , więcej radości w nas.

Tylko ty siłę masz  
w twoich dłoniach cały świat.  
Jeśli chcesz radośnie żyć  
mocą swoją zmieniaj świat  
Uśmiech twój dobry gest  
może spełnić piękne sny  
I za chwilę cały świat  
będzie śpiewał tak jak ty.

***Dziecko III – wiersz – „Tylko raz”***

Chcą żyć tak, jak ty żyjesz  
wszystkie na świecie zwierzęta.  
I mrówka i żaby i żmije,  
i pszczoła wiecznie zajęta.

I paż królowej – motyl  
niech fruwa tęczowo - złoty.  
I ślimak środkiem dróżki  
niech pełźnie, wystawia różki.

Przypatrz się z bliska dżdżownicy,  
biedronce jak kropki liczy,  
jaskółce, jak gniazdo kleci.  
Jak pająk rozsnuwa sieci.

Niech skacze pasikonik  
Niech świerszczyk w trawie dzwoni.  
Dal nich niech kwitnie łąka,  
dla nich rośnie las.

**Dzieci razem:**

One jak ty – żyją tylko raz.

***Dziecko IV – wiersz „Wycieczka”***

Był las proszę was  
I do tego lasu, dla zbitcia czasu  
Przyszli chłopcy weseli  
I wnet do dzieła się wzięli.

Pierwszy wyrzeźbił w korze  
swoje nazwisko nożem.  
Drugi, gdy tylko przybył

Nogami zmiądzzył grzyby.

Trzeci nałamał gałęzi  
i motyla uwięził.  
Czwarty wrzeszczał jak goryl...  
Echo gra do tej pory.

Piąty z wiatrówką w dłoni  
wiewiórkę zaczął gonić.  
Szósty się bardzo rozgniewał,  
więc tłukł butelki o drzewa.

A las proszę was  
tak jęknął żałośnie:  
Ja wyrosłem pięknie.  
A co z nich wyrośnie?

***Narrator:***

Do dziupli pani sowy  
zapukał ktoś: stuk, stuk... (*słuchać stukanie o drzewo*)  
więc wyjrzała zdziwiona:  
(*sowa wygląda zza drzewa*)

***Sowa:***

- A któż to taki, kruk ?  
***Sroka*** (*smutnym głosem*):  
- Ach , więc mnie nie poznajesz?  
A to jest dla mnie cios.  
To ja, twa kuma sroka,  
lecz smutny jest mój los!

***Sowa:***

Usiądź, proszę, na gałęzi  
i opowiedz, co cię gnębi.  
***Sroka:*** (*na zaproszenie sowy przysiada na gałęzi- pniu i opowiada  
rozpaczliwym głosem*):  
Zakład przemysłowy  
zbudowano pod lasem,  
a komin wysoki  
i on właśnie kruka (*pokazuje na swoje skrzydła*)  
zrobił ze mnie – ze sroki.  
Dym ciemny dniem i nocą  
wali z niego do góry,  
a w nim szkodliwe gazy  
i pyłu ciemne chmury.  
Las żółknie i usycha,

bo te złośliwe pyły  
i życia i zieleni  
całkiem go pozbawiły  
I ptaki kolorowe  
dziś bure jak strasydła  
spójrz: *(ponownie pokazuje na swoje skrzydła)*  
nie ma już piór białych  
w ogonie i na skrzydłach!  
Pył wciąż leci i leci  
w gniazda, w dziuple się wkrada,  
nie pomaga sprzątanie ,  
uciec jedyna rada.  
Chwilami szara chmura  
zakrywa nawet słońce...  
*(zwraca się do sowy z błagalnym gestem)*  
Ach pomóż droga sowo,  
biednej, bezdomnej sroce!

**Narrator:**

Sowie myśl jakaś świta  
wszak zwa ją „ mądra głowa”  
więc do sroki – Kopciuszka  
odzywa się w te słowa.

**Sowa:**

Leć się wykąpać w rzece,  
do wieczora dość czasu,  
dam ci kąpiel w mojej dziupli,  
lecz nie lubię brudasów!

**Sroka** *(kłaniając się w pas):*

Już lecę ku rzece.

**Sowa** *(zamykając dziuplę):*

To i ja także lecę.

**Narrator:**

Lecz sowy do latania  
nie zanadto są skore,  
toteż nasze zajaczki  
nadeszły w samą porę.

*( na scenę wbiegają dzieci ucharakteryzowane na bobry)*

**Sowa:**

Witajcie zajaczki!  
Mam dziś dla was nowinę:  
musicie w mig tu zwołać  
całą leśną rodzinę.  
Sprawa jest nader pilna  
Powiem wam na początek,

Że dotyczy pól, lasów,  
i ptaków i zwierzątek.  
Biegnijcie zawiadomić  
i starszych i dzieci.

*(zajaczki wybiegają, na scenę wpada sroka)*

**Sroka** (wzdychając):

Droga sowo, pomimo kąpieli  
Nie zdołałam zupełnie  
piórek swych wybielić.

**Sowa:**

Tym lepiej, biedna sroko  
teraz siądź tu przy mnie,  
bo za chwilę opowiesz  
o pyłach i dymie.

*(na scenę wbiegają dzieci w przebraniach różnych zwierząt)*

**Sowa:**

Cieszę się kochani,  
że z nami będziecie.  
Przedstawiam wam srokę.  
Czy ją poznajecie/  
Ona wam opowie  
o tym, co ją gnębi.  
Czemu nie możemy  
być zdrowi jak dęby.

**Narrator:**

Sroka, chociaż wzruszona,  
jednak mówić rada -  
O lesie i o fabryce  
długo opowiada.  
Wszyscy pilnie słuchają  
a niejeden wzdycha.

**Zajaczek** (wzdychając):

Naprawdę serce boli,  
kiedy las usycha.

**Sowa:** *(zwraca się do zebranych zwierzątek):*

Lecz moi kochani  
Nie dość tylko wzdychać.  
Musimy znaleźć sposób,  
by mieć czym oddychać.

**Wiewiórka:**

Pan miś zbierze komisję,  
która pilnie zbada:  
co robić, by szkodliwy  
pył na las nie spadał.

**Zajaczek I:**

Bo choć nieraz kłopoty  
są z racji techniki  
jednak wszyscy cenimy  
jej świetne wyniki.

**Sowa:**

Ona sama na pewno  
Sposób nam podpowie

**Wszyscy:**

Jak usuwać skutecznie,  
To , co niszczy zdrowie .

**Piosenka - „Świat woła o pomoc”**

Nikt z nas nie chce żyć w brudzie,  
nikt z nas nie chce chorować.  
Możesz sam wszystko zmienić  
musisz tylko spróbować.  
Wiec podciągnij rękawy  
i poszukaj śmietniczki.  
Zacznij świta sprzątanie  
od najbliższej uliczki.

Ani się obejrzysz sąsiad ci pomoże.  
Razem będzie łatwiej krzątać się po dworze.  
A gdy już skończycie, świat wam podziękuje.  
Czystą wodą, powietrzem wszystkich obdaruje.

Nikt z nas nie chce być gorszy,  
nikt z nas nie chce narzekać  
Świat nas prosi o pomoc  
nie możemy z tym zwlekać  
Patrz jak robią to inni  
nie chcesz chyba być w tyle.  
Weź przykłady z sąsiadów  
stać cię chyba na tyle.

**Zajaczek I:**

Dlaczego nasz las jest taki rzadki?

**Sowa:**

Ponieważ od kwaśnych deszczy, dymów i pyłów drzewa giną?

**Zajaczek I:**

Skąd się bierze ten trujący dym?

**Sowa:**

Pochodzi z kominów fabryk, elektrowni, zakładów, gdzie nie ma filtrów, a także z samochodów!

*Co robić?*

***Dzieci:***

Należy zakładać filtry na kominy i używać benzyny bezołowiowej!

Trzeba sadzić lasy i dbać o te, które rosną!

***Sroka:***

Czemu rzeką płyną brudne ścieki?

***Sowa:***

Gdyż bez przejścia przez oczyszczalnię są wlewane do niej z fabryk i kanalizacji!

***Sroka:***

Co robić?

***Dzieci:***

Należy budować oczyszczalnie ścieków, które ratują czystość wód!

***Zajęczek II:***

Z powodu polowań, zatrutej wody i powietrza ginie wiele zwierząt!

***Dzieci:***

Dokarmiamy zwierzęta zimą, zakładamy szkółki leśne i tereny zielone.

Tworzymy rezerваты przyrody.

***Miś:***

Skąd się wzięło w lesie to śmietnisko?

***Sowa:***

Bezmyślni ludzie wyrzucili tu śmieci i odpadki!

***Miś:***

Co robić?

***Dzieci:***

Należy segregować śmieci!

***Miś:***

Jak?

***Dziecko I***

Środowisko, to jest wszystko,

wokół ciebie, wokół mnie.

Chcesz, by ono było czyste

a więc razem chrońmy je.

W jednym worku będą puszki

a najlepiej puszek sto.

Aluminium i żelazo,

czyli bardzo cenny złom.

Słoje, butle, buteleczki,

w drugi worku za to są.

Od jednego typu śmieci

oddzielamy wszystko szkło.

Trzeci worek: papier, karton  
spakujemy, właśnie tak!  
Tyle tej makulatury,  
że już miejsca w worku brak.

Plastykowych opakowań  
w czwartym worku będzie skład.  
Gdy zbierzemy jeszcze folie  
wszędzie zapanuje ład.

***Piosenka – „Mądry liść”***

Jeśli serce masz tak czułe,  
piękna cenisz każdy ślad.  
To dlaczego tak bez żalu  
mijas rozdeptany kwiat?  
Jeśli kochasz wszelkie życie  
i dobroci tyle masz.  
Czy uronisz łzę choć skrycie,  
gdy umiera z wolna park ?

Uczmy się od dziś jak mądry jest liść,  
jak mądre są pszczoły i zioła.  
I ćwiczy nasz słuch, by poznać bez słów,  
gdy pąk o ratunek woła.  
Ratujmy nasz świat od klęsk, ludzkich plag  
na ziemi, w powietrzu i wodzie.  
Stwórzmy bratni krąg  
z czystych serc i rąk  
pomóżmy bezbronnej przyrodzie.

Nie pozwólmy przyjaciele  
aby w dymach błękit bladł.  
By marniała żywa zieleń,  
by umierał z wolna park.  
Chrońmy każdy promień słońca  
on nam daje życia ład.  
Mały liść to nasz obrońca  
dzięki niemu żyje świat.